

Desperackie ataki na włoską skarbowkę

15 maja 2012

We Włoszech obserwowana jest nasilająca się fala ataków na siedziby agencji podatkowej oraz akty przemocy wobec pracowników urzędów skarbowych. Media informują, że podatki stają się kwestią porządku publicznego w kraju.

Celem ataków grup anarchistów i innych radykalnych środowisk są filie agencji podatkowej Equitalia w wielu włoskich miastach. W sobotę butelki zapalające wrzucono do biura agencji w Livorno w Toskanii, co spowodowało zniszczenia przy głównym wejściu. W piątek w rezultacie gwałtownych protestów pod siedzibą tej samej agencji w Neapolu, która zajmuje się ściąganiem zobowiązań podatkowych, rannych zostało 12 osób. Natomiast w Mediolanie doszło do napaści na inspektorów skarbowych.

We Włoszech serie tego typu incydentów nigdy wcześniej nie miały miejsca. Zbiegają się one w czasie z wypowiedzianą przez rząd Mario Montiego walką masowemu zjawisku niepłacenia podatków, a także fali samobójstw popełnianych przez ludzi otrzymujących wezwania do zapłacenia należności podatkowych.

Dotychczasowe protesty przeciwko skrupulatnym, masowym kontrolom fiskalnym w całym kraju, mającym wręcz charakter „nalotów”, kierowane były głównie ze środowisk politycznych. Miały one także charakter indywidualny. Obecnie wraz z protestami społecznymi, które osiągają poziom desperacji aż do samobójstw włącznie, zauważa się zjawisko aktów przemocy i form walki terrorystycznej z użyciem koktajli Mołotowa.

Według Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stan alarmu na tle tego, co się dzieje, jest bardzo wysoki.

Wiceminister finansów Vittorio Grilli oświadczył: „To ogromny

błąd atakować agencję Equitalia. To nie jest wróg, to jest instytucja państwa” .

Opracowanie: Araste

Na podstawie: WP, tvp.info

Źródło: [CIA](#)